

Kalendarz *2023*

Polska muzyka to moja pasja

*Czy rozpoznasz tytuły i wykonaców po
samym tekście?...*

Pamiętaj Jolka, Jolka... na zawsze w moim sercu. Bo muzyka jest wszędzie z tobą i jest by ci pomóc bo jest twym przyjacielem <3

Styczeń

1

2 3 4 5 6 7 8

9 10 11 12 13 14 15

16 17 18 19 20 21 22

23 24 25 26 27 28 29

30 31

To Twoja armia i życie w ciągłym biegu
Nigdy nie będziesz już sam
Możesz wreszcie zachłysnąć się powietrzem
I unieść do góry jak ptak, hej-hej
Możesz wreszcie zabłądzić w wielkim mie-
ście

Urodziłeś się, by służyć nam
Właśnie nadszedł ten czas
Woh, to jest właśnie ten czas
Jesteś sterem, białym żołnierzem
Nosisz spodnie, więc walcz
Jesteś żaglem, szalonym wiatrem...

Luty

		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28					

Myślisz może, że więcej coś zna-
czysz

Bo masz rozum, dwie ręce i chęć
Twoje miejsce na Ziemi tłumaczy

Zaliczona matura na pięć

Są tacy - to nie żart

Dla których jesteś wart

Mniej niż zero

Mniej niż zero

Mniej niż zero

Mniej niż zero...

Marzec

		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Dzisiaj rano niespodzianie zapu-
kała do mych drzwi
Wcześniej niż oczekiwałem przy-
szły te cieplejsze dni
Zdjąłem z niej zmoknięte palto
posadziłem vis a vis
Zapachniało zajaśniało wiosna ach
to ty

Wiosna wiosna wiosna ach to ty
Wiosna wiosna wiosna ach to ty

...

Kwiecień

					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

A gdy przyjdzie mój czas gdy pokryje
mnie rdza

Usiądź przy mnie tuż tuż bym mógł z
tobą być sam

Usiądź blisko o dłoń narwij słów jak
żonkili

I opowiedz nasz film bym go przeżyć
mógł znów

Mów o drodze we mgle kiedy wciągał
mnie piach...

Wszystko ma swój czas i przychodzi
kres na kres

Gdybym kiedyś odszedł stąd nie obrażaj
się na śmierć...

Maj

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Wszystko wokół się zmienia
Nawet ty
Nasze wspólne marzenia
To my
Małe i duże problemy
Przeżyjemy to nic dla nas
Razem wszystko przetrwamy
Nawet złe dni
Chcę tu zostać i zawsze z tobą być
Nawet kiedy będzie źle
Chcę tu zostać bo bez ciebie to
Nie mam siły by dalej żyć...

Czerwiec

			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

Jolka, Jolka, pamiętasz lato ze
snu

Gdy pisałaś: "Tak mi źle
Urwij się choćby zaraz
Coś ze mną zrób

Nie zostawiaj tu samej, o nie"
Zebrząc wciąż o benzynę
Gnałem przez noc

Silnik rzeził ostatkiem sił
Aby być znowu w Tobie
Śmiać się i kłać

Wszystko było tak proste w te dni

.....

Lipiec

		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Słońce świeci nad nami

Ogrzewa nasze nagie ciała promieniami

Tato, lato

Zaufaj nim przygoda szybko skończy się

Słońce świeci nad nami

Ogrzewa nasze nagie ciała promieniami

Tato, no lato

Zaufaj nim przygoda szybko skończy się

Odpowiedzialność, ha, a co to jest

właściwie, że

Narzucie prawa mi

Odpowiedzialność, ha, a co to jest w

ogóle, że

Jak na smyczy czuje się...

Sierpień

					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

To już jest koniec nie ma już nic

Jesteśmy wolni możemy iść

To już jest koniec możemy iść

Jesteśmy wolni bo nie ma już nic

Jesteśmy wolni bo nie ma już nic

Robaczek w swej dziurce jak

docent za biurkiem

I pszczołka na kwiatkach jak kon-

trol w tramwajach

Tak dłubie i gmera napisze wymy-

śli

Obejdzie wokoło zabrudzi wyczyści

I krzaczek przy drodze i brat

przy maszynie

Jak noga w skarpecie sprzedawca w

kantynie...

Wrzesień

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Mówiono o nim King
W mieście Świętej Wieży
Pamiętam z podstawówki
Jak całował się z papieżem
Przejeżdżał też sekretarz
Gdy przecinano wstęgę
Kiny poszedł na węgry
Pomarzyć o czymś innym
Był zawsze trochę z boku
Na bakier trochę był
W szkole nikt nie wiedział Czym
King naprawdę żył...

Październik

			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

Dobre stopnie za chamstwo masz to jest
to

W nowym zwarciu za faulem faul nim
gruchnie gong

Mówią szmal określa byt trzymaj tak
Twarde łokcie pomogą Ci i giętki kark
Czy to już znasz kochanie
Czy nie wiesz jak to jest
Czy wierzysz im bez granic
Czy zechcesz wierzyć mnie

Słodkiego miłego życia
Bez chłodu głodu i bicia
Słodkiego miłego życia
Jest tyle gór do zdobycia...

Listopad

		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Nasze (rendez-vous)
Tylko Ty w wyobraźni (rendez-vous)
us)

Moich snów (nasze rendez-vous
tylko w wyobraźni rendez-vous
moich snów)

Tak często cię spotykam
Przechodzisz obok mnie
Lecz rzadko patrzysz w moją
stronę

Nie mogę cię zatrzymać
Rozpływasz się jak sen
Nie słyszysz nawet kiedy wołam
cię...

Grudzień

					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

To co się dzieje naprawdę nie istnieje
Więc nie warto mieć niczego,
tylko karmić zmysły Będzie co ma
być, już wiem, że stąd nie zwieję
Poczekam i popatrzę, nie cofnę kijem

Wisły

Już tylko Kiler, o sobie tylko tyle
Wiem co za ile, nie muszę dbać o
bilet Mam wszystko w tyle, są czasem
takie chwile że się nie mylę, choć
wcale nie wiem ile...

*KOLORY
MUZYKI*

